

Gocharia + elu!

Prunków, dn. 17.3.19

Na pewno powiesz - to narwanie rzeczy,
daj odpowiedź.

Maja Droga, już kilkakrotnie zabierałam
się do tego listu, lecz zawsze jakimiś dziwnymi mi
pozwalają mi skrócić go, a przede wszystkim to
brak czasu, ten niesamowity brak czasu. Zchwilnie
się i tym razem zapewne w namyśle na brak
czasu. Mi więc, że nigdy nie było po prostu
jak ci wiadomo, to pierwsze, drugie nauka, a po
trzecie to jeszcze inni obowiązki. Gdzie widział się,
pracy innym nie ma, i jedno z drugim muszą
pogodzić - ani jednego z tych trzech obowiązków
nie mogą się wyreklamować - wszystkie mi są potrzebne
abyśmy mogli żyć, zapewniając sobie pogodną
kompatybilność. Mam nadzieję, że cię zrozumiesz
i przestaniesz myśleć, tak jak do tej pory myślałaś.

W między czasie miarą jest i P. Grodzka z
lokatorką P. Grodz. sprawę sądową - z której wywiązała
się - no ale ile ta baba nas wynurzyła od
swojej misji - to chyba zdecydowanie nie będzie
można, nie tyle za mnie ile za P. Grodzką.

W P. Grodzkich jest wogóle źle - ledwo się sprawa
skracająca, to znów misję i u nich w domu.
Moi P. Grodz. wyobrazi sobie już 6 tygodni już
nie przytomny, (odrywkę przytomności na chwilek traci)
jednym słowem, w każdej chwili spodziewają

się śmiejącą jego. Kar był Wołoch z P. Jerssem
a drugi Kar jui z Olejami świątami. Męczy
się on sam i wyczerpany przy nim. Ojciec nie
o tym mi wie, mi chce, ja zawiadamie i
się mi z korespondencją. Według stanu nie
wzrostu, Frystyna Oprochła jui jest wielka,
(ma 40 lat) jui wery rozumu oja, mądry
się jak stary, ale przy tym jest i miłobreda (rozpamię-
na bo to jedynostka).

Co słychać u Ciebie, co nowego, jak się
czuje Twoja matka i jak tam siostry, (Matka
mamulka odlewnie)? Kiedy matceci wychodzą
Ty za męża? Wyglądasz się trochę starszo powieściowo,
szczęśliwie i spokojnie innymi oczyma na świat.
Przećwi moim mił miła i męczy się i byci z
mamą. Mi quieraj się ze Holifins, ale jui
taki jestem, zimny straci?

Dolpin Kotku, jui ślicznie ci proszę
jak najwybiej (dusio, dusio, o sobie).

Katuj, cis, i Twoja kochana
i siostry

Lucretia Sama

Barbara